

## Od Wydawnictwa

Z powodu generalnego strajku który unieruchomił i nasze Zakłady wydawnicze, nie mogliśmy ze względu przeszkód technicznych wydać porządkowego Nr. 45. „Nowości Illustrowanych”. Obecnie oddajemy w ręce Sz. Czytelników Nr. 46., w którym uwzględnione zostały wszystkie wypadki z ubiegłych 2 tygodni.

Zarazem zaznaczamy, że cenę pojedynczego Nru. „Nowości Illustrowanych” z powodu niepomiernego wzrostu kosztów wydawniczych — zmuszeni jesteśmy podnieść na:

**80.000 Mkp.**

Zwyżka ta obowiązuje już z niniejszym 46 numerem.

Wydawnictwo  
„Nowości Illustrowanych”.



Krwawy wtorek w Krakowie: Ciężko ranny p. ułan Bzowski dca 8. p. ułanów

## Krwawy wtorek w Krakowie.

6. XI. 1923.

Każdy uczciwy i rozumny Polak ręce załamał na wiadomość o „krwawym wtorku” w Krakowie. To piękne, nasze miasto, które dotychczas świecić mogło swą starą tradycją patryotyzmu, ofiarności, przykładem pracy twórczej stało się widownią nieznaną dotąd w Polsce Niepodległej walki bratobójczej.

Jak do tego doszło? Kto tu ponosi odpowiedzialność i winę? Dlaczego zniszczono i zdemoralizowano tę dotychczasową naszą dumę, nasze wojsko, dzielną piechotę i brawurowych ułanów? Nie jesteśmy pismem żadnej partii, żadnego stronnictwa, chcemy stanąć — w obliczu tych świeżych mogił i tylu niewinnych, bohaterskich ofiar — na stanowisku ściśle bezstronnem i nie uprzedzając bynajmniej wyników śledztwa spojrzeć śmiało, z prawdziwie obywatelskiego punktu widzenia — prawdzie w oczy.

A wymaga tego — zdaniem naszym — ogólna sytuacja. Dość spojrzeć na wypadki w Niemczech lub na „przygotowania Rosji”, by przyznać nam zupełną rację.

Nie wrócimy tu już do opisów zająć wtorkowych znanych już dobrze naszym Czytelnikom choćby z pism codziennych.

Stajemy na stanowisku, że „salus rei publicae, suprema lex” tezy, której dziś całe społeczeństwo no a przede wszystkim rząd, władze wykonawcze, urzędnicy *rozumnie* strzedz winni. Idźmy po kolei biegiem wypadków, które doprowadziły w końcu do tej tragedii, do tylu ofiar, no i pozatem niestety do upadku prestige'u władzy.

— Był strajk, rząd miał swój program, wydał nakaz militaryzacji kolei i sądów doraźnych. Nie wdajemy się w krytykę czy dobrze zrobił, jedno jest pewne, że strajki istnieją niestety w całym świecie — rządy jednak zawsze próbują drogą rokowań i wzajemnych ustępstw doprowadzić do ugody a nie rozjářzać.

Doszło na tle wydanych zarządzeń do strajku generalnego niestety! Pocóż dalej jājrzeć, dłacz-



Krwawy wtorek w Krakowie: S. p. rotmistrz Lucyan Bochenek.



Krwawy wtorek w Krakowie: Ciężko ranny p. Sękowski



Pogrzeb robotników poległych w krwawych zająścach krakowskich: Kondukt w pochodzie przez podkop kolejowy przy ul. Lubicz.